Osadnictwo polskie w Palestynie ?

Pod powyzszym nagłowkiem zamieszcza "Davar" z dn.11 wrzesnia następujący artykuł wstępny:

Fama głosi, ze istnieje projekt osiedlenia w Palestynie dziesiątkow tysięcy Polakow, ktorzy nie chcą wracac do Polski. Palestyna była w czasie wojny schronieniem dosc licznych narodow z Europy wschodniej i południowej - Polakow, Czwchow, Jugosłowian, Grekow, społeczenstwo zas zydowskie przyjęło uchodzcow nader zyczliwie. Nawet wowczas, gdy na wszystkich granicach i wybrzezach pilnowały straze, azeby zaden Zyd nie mogł wyratowac się z pewnej smierci w krajach okupacji hitlerowskiej i przybyc do Palestyny, gdy okręty i pociągi przywoziły do nas uchodzcow niezydowskich - potrafiło społeczenstwo nasze wczuc się w psychikę emigranta, potrafiło odroznic nalezycie uczucia głębokiego rozgoryczenia z racji wydania braci na smierc od obowiązku goscinnosci, zyczliwego stosunku i powazania wobec uchodzcow wojennych innych narodow, ktorzy przybywali do naszych miast i osad. Społeczenstwo nasze czyniło to nawet w tych czasach, kiedy stosunki mieszkaniowe w miastach doszły do stanu poprostu katastrofalnego z racji nadmiernej ciasnoty.

Społeczenstwo zydowskie w Palestynie potrafi zachowac się w ten sposob wobec ludzi pozbawionych ojczyzny - takze i w przyszłosci. Zdajemy sobie sprawę, jak ciezka jest zbrodnia tych narodow, ktore zamknęły granice swych krajow przed ludzmi szukającymi schronienia, nie będziemy tez naszego sumienia obciązali podobną zbrodnią. Plan jednak sprowadzenia do Palestyny stu tysięcy Polakow odmawiających powrotu do swego kraju z motywow czysto politycznych - wymaga wyjasnienia szeregu kwestii, ktorych nie da się uniknąć.

Wielokrotnie słyszelismy, ze zdolnosc absorbcyjna Palestyny ograniczona jest bardzo, i ze nie ma u nas miejsca dla wszystkich Zydow, pukających do wrot naszego kraju. Skądze więc znalazła się nagle zdolnosc zaabsorbowania dziesiątek tysięcy imigrantow nie-Zydow? Bo przeciez jedno z dwojga: jesli siła absorbcyjna Palestyny jest w tej mierze ograniczona, jak to nam usiłowano tłumaczyc, to wszakze rzeczą elementarnej uczciwosci byłoby przeznaczenie tej zdolnosci absorbcyjnej - Zydom. Zapewne, nie ulega wątpliwosci ze Polacy bardzo ucierpieli w tej wojnie, nigdzie jednak nie urządzono masowej rzezi Polakow dlatego, ze są Polakami w zadnym kraju wyzwolonym. Nie ulega tez wątpliwosci, ze znajdą się na swiecie kraje, ktore wrota swe otworzą przed imigracją Polakow, dotąd jednak nie znalazł się poza Palestyną zaden kraj, ktoryby zgodził się na otwarcie swych bram dla imigracji zydowskiej. A ostatecznie Palestyna przeznaczona została na siedzibę narodową dla Zydow, nie zas dla innego narodu. Jasną tez jest rzeczą, ze w miarę jak zmniejszy się siła absorbcyjna Palestyny, trudno wyobrazic sobie imigrację nie-Zydow do naszego kraju, jak długo istnieje pilna koniecznosc imigracji zydowskiej. Nalezy więc przypuszczac - a przypuszczenie to jest słuszne - ze na swiecie widzi się Palestynę jako kraj o wielkiej sile absorbcji, ktory potrafi wchłonąc nie tylko

wszystkich Zydow pragnacych tu się osiedlic, ale tez i dziesiątki tysięcy emigrantow niezydowskich. Niechze się raz wreszcie powie to otwarcie i niech nareszcie ustanie gadanina i nieszczere westchnienie na temat nadmiernego przepełnienia naszego kraju.

Słyszelismy także i słyszymy w dalszym ciągu dzien w dzien, iz istnieje powazny problem polityczny utrudniający otwarcie bram Palestyny przed imigracją zydowską. Jak długo nie zostało dowiedzione, ze imigracja stu tysięcy Polakow zabezpieczy i wzmocni charakter arabski i muzułmanski Palestyny w tej mierze, by przywodcy stronnictw arabskich zgodzili się na imigrację taką z entuzjazmem, wypadałoby zapytac, dlaczegoz to nie uważa się sprzeciwu arabskiego przeciwko jakiejkolwiek imigracji do Palestyny za nieprzebytą przeszkodę, gdy chodzi o imigrację Polakow, widzi się natomiast w tym samym sprzeciwie Arabow argument decydujący dla zakazu imigracji zydowskiej? Na to odpowie ktos słusznie, ze los stu tysięcy ludzi, ktorzy mieli swoj wybitny udział w tej wojnie, a nie chcą, czy nie mogą powrocic do swego kraju, wazniejszy jest od protestow przywodcow arabskich. Niebezpieczenstwo jednak, w ktorym znajdują się Zydzi, zmuszeni siłą do powrotu do swego kraju pochodzenia, jest daleko większe od niebezpieczenstwa, w jakim znajdują się Polacy. Przyszłosc zas, jaka czeka Zydow w krajach diaspory, jest nad wyraz smutna; przyszłosc ta stanowi jedynie kontynuację niedalekiej przeszłosci. Swiat, ktory troszczy się - słusznie - o sto tysięcy Polakow, winien zatroszczyc się rowniez o miliony Zydow. Miliony te zas nie mają innego wyjscia poza Palestyną. Mają one jedno tylko schronienie i ratunek - Palestynę.

<u>Dziesiątki tysięcy Polakow nie przybędą do Palestyny.</u> <u>"Haaretz"</u> z dn.12 bm przynosi pod powyzszym nagłowkiem następującą notatkę:

Kołkoł dobrze poinformowanych dementują pogłoskę, ktora pojawiła się w prasie, jakoby miały przybyc do Palestyny dziesiątki tysięcy uchodzcow polskich odmawiających powrotu do Polski, by osiedlic się w Palestynie na stałe. Zaznacza się, ze swego czasu grupa uchodzcow polskich licząca jedynie paręset osob i przebywająca od dawna w Palestynie zwrociła się do rządu palestynskiego z prosbą o umozliwienie jej osiedlenia się na okreslonych terenach.

<u>Generał Anders przybędzie do Palestyny ?</u> "Haarezz" z dn. 12 bm:

Donoszą, ze dowodca 2 Korpusu gen. Anders ma wkrotce przybyc do Palestyny, by odbyc tu inspekcję wojskowych obozow wychowawczych polskiej młodziezy junackiej.

K o n i e c